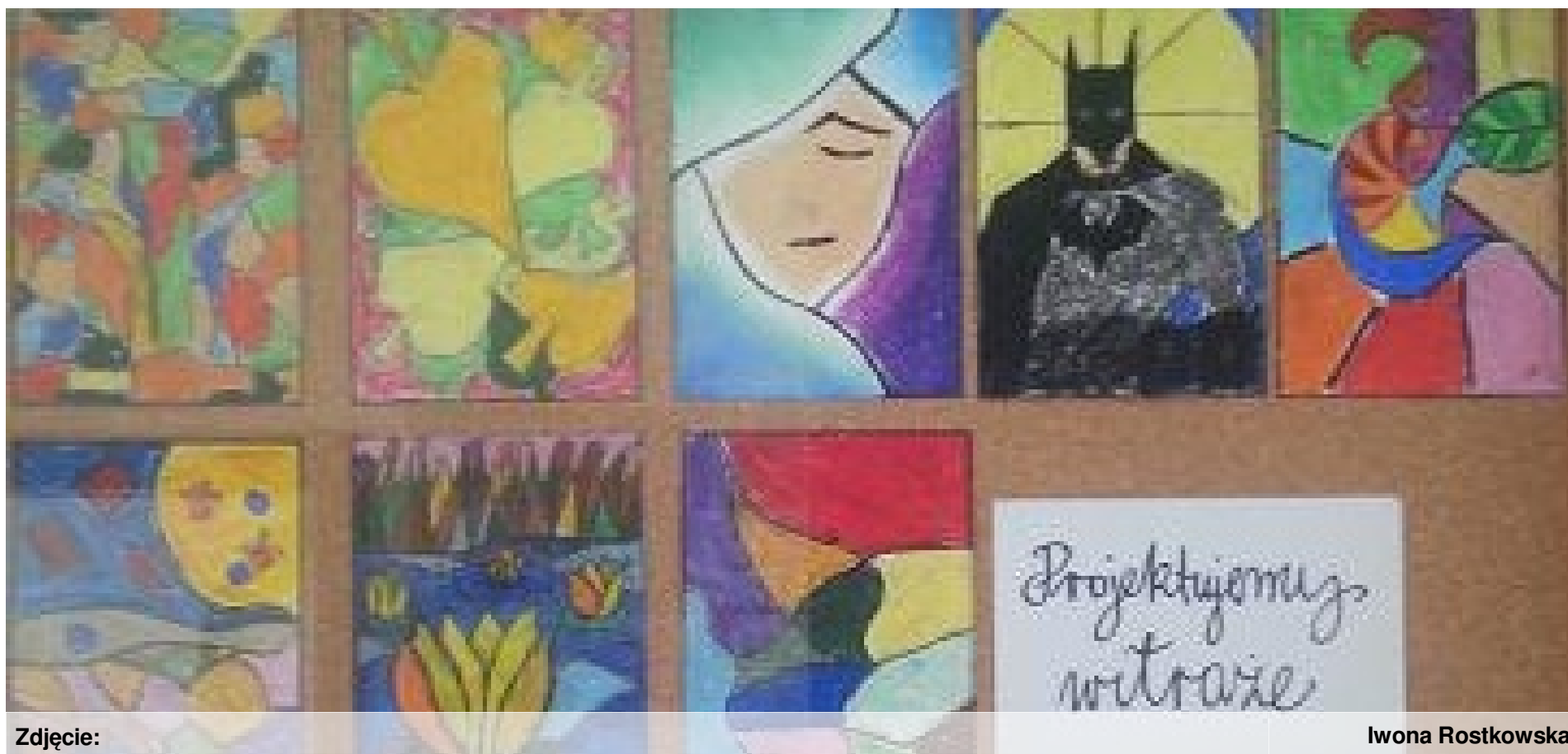




METAFIZYKA ŚWIATŁA



Zdjęcie:

Iwona Rostkowska



Zdjęcie:

Iwona Rostkowska

Uczniowie Społecznego Gimnazjum TWP w Legnicy na zajęciach artystycznych pracowali w Legnickim Muzeum na warsztatach z projektowania witraży pod okiem pani Iwony Rostkowskiej. Zajęcia związane były z wystawą Magdaleny Olgi Koniecznej: Podziały światła – witraże.

Podczas zajęć uczniowie dowiedzieli się o znaczeniu sztuki witrażu, szczególnie w czasach średniowiecza, która wyrażała treści spirytualne poprzez wartości jak najbardziej zmysłowe. Metafizyka światła tłumaczona na język koloru dała uczniom możliwość przekonania się, że choć witrażownictwo jest przede wszystkim rzemiosłem – dyscyplinuje i sprawia, że nie można pójść na skróty.

W czasie zajęć uczniowie mieli okazję się przekonać, jak witraż ożywa kolorami dzięki poetyce światła i sami mogli zaprojektować własne, z których w szkolnej gablotce powstała wystawa, dająca radość estetycznych doznań niemal identyczną, jak na wystawie w muzeum i podczas pracy warsztatowej prowadzonej w wystawowych salach.

Iwona Rostkowska



Zdjęcie:

Iwona Rostkowska

ROZWIJAMY ZAINTERESOWANIA

LAND ART

Prace uczniów z zakresu sztuki Land art zaprezentowano w holu Społecznego Gimnazjum TWP w Legnicy. Prace wykonano pod opieką pani Iwony Rostkowskiej. Land art - to sztuka ziemi tworzona z materiałów naturalnych a także z materiałów nie będących wytworem natury. Sztuka jest ulotna, dlatego artyści utrwalają ją, np. na fotografiach. Sztuka powstała w latach 70 XX wieku. Zainteresowanie sztuką Land art jest formą przeciwstawienia się komercjalizacji. Tak więc nasz hol w sposób ulotny został przystrojony. Popatrzcie na efekty.



Fot.:

Sławomir Suchanowski

INFORMATYCY

W tym roku szkolnym czterech uczniów ze Społecznego Gimnazjum TWP startowało w VIII Olimpiadzie Informatycznej Gimnazjalistów. Drużyna w składzie: Michał Górniak, Michał Kosmecki, Sebastian Zięciak i Jerzy Grzegorz Stokłosa, zakwalifikowała się do II etapu zawodów drużynowych. Do II etapu zawodów indywidualnych zakwalifikowali się jednocześnie Michał Kosmecki i Michał Górniak.

II etap odbywał się we Wrocławiu w Instytucie Informatyki Uniwersytetu Wrocławskiego. Największy sukces osiągnął Michał Górniak, gdyż został finalistą I etapu. Finał OIG odbywał się w Gdyni. Cieszymy się, że uczniowie Społecznego Gimnazjum TWP mają tak rozległe i ciekawe zainteresowania, które rozwijają osiągając znakomite sukcesy.



Fot.:

Elżbieta Masztalerz

MOJA PASJA - MATEMATYKA

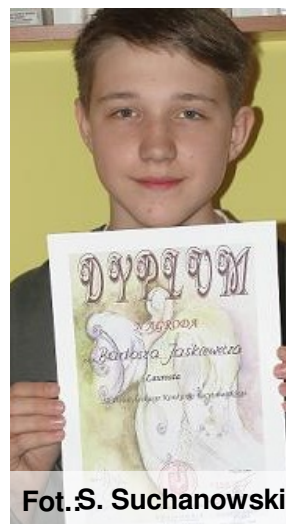
Przeglądając strony internetowe napotkałem informację o konkursie matematycznym on-line. Portal KonkursMatematyczny.com.pl organizowany przez Młodzieżową Radę Dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy stworzony jest dla uczniów z całej Polski. Ma na celu zapoznanie z wiedzą matematyczną. Postanowiłem wziąć udział w tym konkursie, aby sprawdzić swoje umiejętności oraz zaważyć o nagrody rzeczowe. Nagrody były atrakcyjne. Otóż, za osiągnięcie I miejsca otrzymywało się tablet, za II miejsce czytnik e-booków, natomiast za III miejsce kalkulator. Konkurs podzielony był na trzy etapy.

W każdym z nich rozwiązywałem po 10 zadań, a następnie wysyłałem organizatorom skany rozwiązań. I etap rozpoczął się 16 marca i trwał 3 dni. Po pierwszej części byłem drugi w rankingu. Kolejny etap odbywał się od 25 do 27 marca. Rozwiązałem wszystkie zadania poprawnie i przejąłem prowadzenie. Trzeci etap był najbardziej emocjonujący. Trwał od 5 do 7 kwietnia. Zdobyłem maksymalną liczbę punktów. Wygrałem i pojechałem do Warszawy odebrać nagrodę. Uważam, że to wspaniała zabawa brać udział w takim konkursie. Matematyka jest moją pasją. Przeżyłem wspaniałe emocje oraz rozwinąłem swoje umiejętności matematyczne.

Michał Górniak, kl. 3GA

INFORMATYK-RECYTATOR

Cześć, mam na imię Bartek, mam 15 lat oraz uczęszczam do klasy II GM w Społecznym Gimnazjum Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Legnicy. Już od najmłodszych lat interesuję się multimediami i informatyką. Pamiętam, kiedy dostałem swój pierwszy komputer, był bardzo ciężki i posiadał tylko 4GB pamięci na dysku twardym. Mogłem odczytywać dyskietki oraz prymitywne płyty CD z nagrany programem edukacyjnym "CD-Romek" :). Chociaż internet w owym czasie był dosyć drogi, ponieważ przechodził poprzez gniazdo telefoniczne, szalenie intrygowały mnie strony WWW. Postanowiłem, więc stworzyć własną. Nie było to proste a stworzenie witryny NAWET na prostym szablonie, sprawiło wiele trudności. Ale gdy własnoręcznie wpisany w kod źródłowy skrypt działał poprawnie, miałem z tego mnóstwo frajdy, albo kiedy utworzyłem własną domenę i hosting :D. W dalszym ciągu doskonalam się w programowaniu stron internetowych.



Fot.S. Suchanowski

Obecnie prezentuję w sieci Internet kolejne moje dzieło w postaci portalu. Zapraszam, zatem wszystkich na stronę poświęconą mojej klasie, redagowaną przeze mnie, znajdującą się pod adresem: twp2gm.pl. Mile widziane konstruktywne uwagi :).

Mam jeszcze inne hobby - to recytacja, która zafascynowała mnie sposobem przekazywania emocji poprzez słowa. Zostałem nawet laureatem 59. Dolnośląskiego Konkursu Recytatorskiego. Dzięki recytacji odkryłem moc jaką mają w sobie wiersze oraz proza.

Bartosz Jaśkiewicz, kl. 2GM

A MY WCIĄŻ WĘDRUJEMY

RAJD Z FLAGĄ

Dnia 26 kwietnia 2014 r. odbył się rajd na Ostrzycę. Ze Społecznego Gimnazjum TWP wybrało się kilkanaście osób z klas pierwszych wraz z opiekunami. O godzinie 8:00 rano wyjechaliśmy autokarem z Legnicy do miejsca rozpoczęcia rajdu.

Stamtąd wyruszyliśmy na Ostrzycę. Jest to przepiękna góra w kształcie regularnego stożku. Chłopcy z naszego gimnazjum nieśli flagę i dzielnie szli pierwsi, daleko przed innymi uczestnikami rajdu, a nawet przed przewodnikiem. Gdy przybyliśmy pod Ostrzycę, wszyscy naraz zaczęli wbiegać na szczyt bez chwili odpoczynku. Część z nas jednak się wlokła. Na górze polewaliśmy się wodą dla ochłodzenia i zabawy. Przez pewien czas siedzieliśmy i leżeliśmy na skałach, i podziwialiśmy widoki. Zejście przyszło wszystkim łatwo. Po dotarciu do małej polany, rozłożyliśmy koce i odpoczywaliśmy. Upiekliśmy też kielbaski, które pysznie smakowały. Uczestniczyliśmy w konkursach. Około godziny 15:00 wsiedliśmy do autokaru i 40 minut później byliśmy już w Legnicy. Rajd był wspaniały i nie mogę doczekać się następnego.

Julia Widziewicz, kl. I GD

DESZCZOWY RAJD

W wielkim deszczu, 17 maja 2014 r. Społeczne Gimnazjum TWP w Legnicy, ruszyło szlakiem wygasłych wulkanów do Myśliborza. Niestety, pogoda pokrzyżowała nam plany, więc musieliśmy zmienić plan wycieczki, ponieważ drogi, którymi mieliśmy iść, były zalane.

Najpierw pojechaliśmy do Jawora i pan przewodnik oprowadzał nas po mieście w intensywnym deszczu. Tam przechodziliśmy obok wielu ciekawych zabytków, takich jak: Kościół Pokoju, Kościół św. Marcina, Ratusz, kamieniczki w Rynku.

Następnie (podczas ulewy) mieliśmy 15 minut czasu wolnego, w którym wszyscy rzuciliśmy się na lody w pobliskim sklepie. Kwadrans później wróciliśmy do autokaru i autokarem dotarliśmy do miejsca, skąd mieliśmy wyruszyć (około 5 km).

Pogoda była okropna. Padało nieubłaganie, a my maszerowaliśmy w błocie lub po mokrej trawie. Wszędzie dookoła leżały ślimaki. Po trudnej przeprawie przez las dotarliśmy na wieś całkowicie przemoknięci. Na szczęście Myślibórz powitał nas pomieszczeniem z dachem, gdzie odbyło się zakończenie rajdu. Tam mogliśmy zjeść słodkie bułki i napić się herbaty z sokiem. Gdy już wszyscy odpoczęli i zjedli, rozpoczęły się konkursy. Nasze gimnazjum zajęło dwa drugie miejsca w konkursach: konkursie wiedzy i konkursie lepienia wulkanu z plasteliny. Gdy skończyły się rywalizacje, wszyscy wybiegliśmy na deszcz, do autokaru i wróciliśmy do Legnicy.

Choć cała przemokłam i chyba będę chora, rajd mi się podobał i czekam na następny, choć mam nadzieję, że pogoda będzie lepsza!

Julia Widziewicz, kl. 1GD



Fot.:

Danuta Horodecka



Fot.:

Julia Widziewicz, kl. 1GD



Fot.:

Julia Widziewicz, kl. 1GD

RECENZJA, WYWIAD

PRZESIEDLENIE ŁEMKÓW

Spektakl pt.: „Łemko”, który Społeczne Gimnazjum TWP miało szansę ujrzeć nie tak dawno, został przedstawiony w nietypowej przestrzeni budynku położonego przy ulicy Kartuskiej w Legnicy. Wnętrze zaskoczyło naszych widzów już po przekroczeniu progu – było surowo, w powietrzu unosił się zapach wilgotnego drewna i tynku, scenę otaczały obite ściany, a nad wszystkim górował nierówny, syjący się sufit. Niezwykła sceneria dodała wiele realizmu przedstawieniu – widzowie mogli przez chwilę znaleźć się w nierealnym świecie spektaklu.

Głównym bohaterem przedstawienia jest Łemko o imieniu Orest (w tę rolę wcielił się Zbigniew Waleryś). Orest to mężczyzna, będący w podeszłym wieku, przeczuwa, że zbliża się kres jego dni. Nie chce jednak odejść, zabierając historię swego życia do grobu. Zawiadamia wobec tego dzieci, jak się szybko okaże – niewdzięczne potomstwo. W ich rolach wystąpili: Ewa Galusińska, Magda Skiba i Paweł Palcat.

Orest rozpoczyna swą opowieść od czasów wojennych, opowiada o trudach życia związanych z obecnością Niemców, ukraińskich członków UPA, a potem Rosjan i Polaków. Łemko jest agitowany przez każdą z tych nacji. Chce pozostać jednak neutralny i żyć jak normalny człowiek, nie kłamiąc i nie oczerniając sąsiadów. Widzimy to w poruszającym geście Oresta, kiedy nie zgadza się splunąć na Polaków. Życie było jednak bezlitosne. Wkrótce dochodzi do przesiedlenia Łemków (akcja „Wisła”). Rodzinie Oresta przyszło żyć w realiach komunistycznej Polski. Nowy dom, nowa rzeczywistość, wcale nie oszczędzają im smutków.

W opowiadaną historię umiejętnie wpleciono postaci dzieci Oresta. Nie interesuje ich własne pochodzenie, nie dbają o tradycję, przeklinają swe korzenie. Syn dopuszcza się nawet nazwania swojej rodziny "wsiowymi niedorajdami".

To wszystko wkomponowało się w interesującą całość, przedstawienie o walce zwykłego, prostego człowieka z nienormalną rzeczywistością i problematyce dotyczącej ciągłości pokoleń. Oglądając spektakl widzieliśmy od początku, jak łemkowski porządek zostaje zaburzony przez kolejne nacje. Niewątpliwie było to ubogające doświadczenie. Nie nudziłem się ani przez chwilę, bo historia całkowicie mnie pochłonięła. A o to chyba właśnie chodzi

Marcin Wawrzyniak, kl. 3GA

Zespół redakcyjny Społecznego Gimnazjum TWP w Legnicy

Artykuły: Michał Górniak, Bartosz Jaśkiewicz, Elżbieta Masztalerz, Karolina Mich, Iwona Rostkowska, Oliwia Ślemp, Marcin Wawrzyniak, Julia Widziewicz,

Zdjęcia: Danuta Horodecka, Sławomir Suchanowski, Julia Widziewicz,

Projekt okładki: Elżbieta Masztalerz

Konsultacja polonistyczna: Aneta Łozowska

Konsultacja informatyczna: Elżbieta Masztalerz

HISTORIA MOJEJ RODZINY

Konkurs PTTK-u "Poznajemy Ojcowiznę", w którym uczestniczyłam, miał na celu zainteresowanie młodych ludzi korzeniami swojej rodziny, ich dawnym życiem, pracą jaką wykonywali, wypoczynkiem i trudach wojny oraz przesiedlenia. Konkurs polegał na opracowaniu albumu o historii mojej rodziny. Jak wiemy Dolny Śląsk jest głównie zamieszany przez przesiedleńców z kresów wschodnich i ich potomków. W dzisiejszych czasach młodzi ludzie przestali interesować się korzeniami swoich przodków. Więc po to są organizowane takie konkursy aby wzbudzić zainteresowanie młodych ludzi historią swojej rodziny.

Karolina Mich, kl. 1GM



Fot.:

Sławomir Suchanowski

WYWIAD Z KONTROWERSYJNYM NAUKOWCEM – CZYLI WYWIAD Z SAMYM SOBĄ ZA 10 LAT

Anna Kowalska: Na czym polega praca biochemika?

Karolina Mich: Biochemik zajmuje się badaniami na płaszczyźnie chemii, biologii, czyli wszystkimi procesami zachodzącymi w organizmie. Do jego obowiązków należy badanie składu substancji chemicznych oraz wpływu na człowieka substancji chemicznych, badanie warunków pracy zakładów przemysłowych.

AK: Czy spełniły się Pani marzenia?

KM: Tak, owszem, moje marzenia spełniły się w chwili podpisania przeze mnie umowy o pracę. Miałam pracować na Sorbonie jako wykładowca biochemii.

AK: Czy od zawsze marzyła Pani o tym, aby zostać naukowcem?

KM: W ostatniej klasie szkoły podstawowej poczułam, że swoją przyszłość chcę wiązać z biochemią i że chcę ją w przyszłości sama wykładać innym.

AK: Co Pani czuła przyjmując etat na uczelni?

KM: Byłam tak szczęśliwa, że nie da się tego opisać. Od razu po wyjściu z gabinetu zadzwoniłam do rodziców aby pochwalić się dobrą nowiną.

SZKOLNA GAZETKA

CD. wywiadu

AK: Czy utrzymuje Pani dobry kontakt z rodzicami?

KM: Od dziecka mam z nimi świetny kontakt. Oczywiście zdarzały się sprzeczki, ale zawsze czułam, że będą ze mną i pomogą mi w każdej chwili. Miałam w nich wspaniałe wsparcie.

AK: Rodzice wspierają Panią w osiągnięciach naukowych?

KM: Mój tato odkąd pamiętam, interesował się naukami biologicznymi. To jego propozycją był wyjazd na studia do Wiednia, do mojej ciotki. Wszyscy wspierają mnie w każdej chwili.

AK: Czyli można powiedzieć, że to tato zaszczepił w Pani zainteresowanie tą dziedziną?

KM: Tak, tato znajduje się w gronie nielicznych osób, które to we mnie zaszczepiły.

AK: Jak Pani spędziła swoją młodość?

KM: Młodość głównie spędziłam w moim rodzinnym mieście Legnicy. Na studia wyjechałam do Wiednia i po obronie pracy magisterskiej wyjechałam w roczną podróż po stolicach Europy, na którą zabrałam tylko plecak.

AK: Gdzie podobało się Pani najbardziej?

KM: Najbardziej podobało mi się w Rzymie, jest to tak malownicze i piękne miejsce, że nie sposób go opisać. Tam właśnie na uczelni Scuola Normale di Pisa otworzyłam swój przewód doktorancki.

AK: Jaki był temat Pani pracy doktorskiej?

KM: Poszukiwanie dehydrogenazy alkoholowej degradującej bombykol feromon płciowy jedwabnika morwowego.

AK: Jaki jest najnowszy temat Pani pracy naukowej i czy planuje ją Pani opublikować?

KM: Tak, pracuję nad publikacją na temat: Zaawansowane przemiany fizyczne w organizmach bezkręgowców.

AK: Czy planuje Pani powrót do Polski?

KM: Żywię nadzieję, że w Polsce będą kiedyś warunki do przeprowadzenia badań nad jakimi pracuję tutaj, we Francji. Wtedy na pewno powrócę do ojczyzny.

AK: Czy jest Pani szczęśliwa z wykonywanego zawodu?

KM: Jestem szczęśliwa, ponieważ spełniam swoje marzenia, zdobywając wiedzę o świecie zewnętrznym. Cieszy mnie, że przekazuję swoją wiedzę młodszemu pokoleniu.

AK: Dziękuję za poświęcenie mi swojego wolnego czasu. Mam nadzieję, że niedługo cały świat dowie się o Pani dokonaniach.

KM: Dziękuję, do widzenia.

Karolina Mich, kl. 1GM
Społeczne Gimnazjum TWP w Legnicy
Wywiad został nagrodzony – 1 miejsce.

PREZENTUJEMY GAZETKI

W roku szkolnym 2013/2014, w Społecznym Gimnazjum TWP rozpoczęliśmy redagowanie szkolnej gazetki W Szkolnym Labiryncie na platformie JuniorMedia, w wersji elektronicznej. W poprzednich latach gazetka była wydawana własnym sumptem. Edycja i wydruk odbywał się w szkole. W tym roku szkolnym w wersji papierowej wydano dwa numery: nr 8 i nr 9. Ponieważ praca na platformie jest atrakcyjna, zredagowano 10 numerów (łącznie z obecnym) w wersji elektronicznej. Po decyzji Pana Dyrektora zdecydowaliśmy, iż pozostaniemy przy takiej formie redakcji.

Poniżej, uczniowie klas pierwszych prezentują gazetki, które zostały zredagowane według starej procedury oraz Pan Dyrektor Sławomir Suchanowski, aktywnie uczestniczący w życiu społecznym szkoły.



Fot.:

Sławomir Suchanowski



Fot.:

Sławomir Suchanowski



Fot.:

Elżbieta Masztalerz

NIEBAWEM ABSOLWENCI



Zdjęcie:

Danuta Horodecka

W Społecznym Gimnazjum TWP wśród gimnazjalistów z klas trzecich znajdujemy uczniów, którzy osiągnęli sukcesy w różnych olimpiadach naukowych i zawodach sportowych. W konkursach humanistycznych wyróżnili się: Karolina Chrzanowska, Michał Górniak, oraz Wojtek Wójtowicz i Marcin Wawrzyniak. W drużynowym konkursie wiedzy o Stanach Zjednoczonych I miejsce uzyskał Michał Górniak. Uczennice: Maria Gomoliszek i Klaudia Łakomska to znakomite historyczki. Marcin Wawrzyniak to z kolei chemik, a Michał Górniak wygrał konkurs krajoznawczy i uzyskał tytuł laureata w "zDolnym Ślązaku" z fizyki. Najwięcej sukcesów osiągnął nasz kolega Michał Górniak w dziedzinie królowej nauk, matematyki. Jest też najlepszym informatykiem w naszej szkole i nie tylko. Zajął drugie miejsce w sparingu informatycznym dla klas pierwszych liceum. Jest finalistą „Olimpiady Informatycznej Gimnazjalistów”. Mamy też sportowców, Patrycja Stępień i Gosia Luba, Michał Bugno, który zdobył mistrzostwo Legnicy w pływaniu drużynowym, a Wojtek Wójtowicz II miejsce w Mistrzostwach Legnicy w Koszykówce. Wszystkich sportowców jest trochę więcej.

Należy nadmienić, że w klasach trzecich są uczniowie, którym przysługuje **tytuł korespondenta szkolnej gazetki W Szkolnym Labiryncie**. Korespondenci przez okres trzech lat redagowali artykuły, robili zdjęcia. Ich najlepsze artykuły i recenzje były prezentowane w Gazecie Wroclawskiej w dodatku Junior Media. **Korespondenci z klasy 3GA to:** Karolina Chrzanowska, Michał Górniak, Paweł Makuła, Oliwia Ślęmp, Patrycja Stępień, Marcin Wawrzyniak, Wojciech Wójtowicz. **Korespondenci z klasy 3GB to:** Katarzyna Frankiewicz, Maria Gomoliszek, Michał Grabowiecki, Natalia Kubaszewska, Klaudia Łakomska, Agnieszka Maćkowiak, Jakub Nowak. Jesteśmy niezwykle dumni, że mamy tak mądrych, wysportowanych, ambitnych o różnorodnych zainteresowaniach kolegów. Wszystkim gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów na następnym etapie nauczania :)

Oliwia Ślęmp, kl. 3GA



Zdjęcie:

Elżbieta Masztalerz